

[P]rzepis art. 1387 u.p.c. upoważnia sądy polubowne do wyrokowania w sporze między stronami nie na zasadzie ogólnych przepisów procedury sądowej i nie na zasadzie przepisów prawa materialnego, a według własnego sumienia (...), lecz bynajmniej nie do rozstrzygania sporów fikcyjnych, wynikłych ze zmowy stron w celu obejścia przepisów prawa.

**Orzeczenie Sądu Najwyższego
z dnia 19 września 1934 r.
C I 1998/33**

Skład orzekający:

SSN W. Świącicki (przewodniczący)

SSN K. Rakowiecki (sprawozdawca)

SSN W. Łukaszewicz

Sąd Najwyższy rozpoznawał skargę kasacyjną Mikity K. na decyzję Sądu Okręgowego w Grodnie z 5 maja 1933 w sprawie przeciwko Irenie K. i innym o nadanie tyt. wyk. orzecz. sądu polubownego.

Po wysłuchaniu sprawozdania sędziego,

zważywszy:

że Sąd Okręgowy oddalił skargę incydentalną Mikity K. na decyzję Sądu Grodzkiego z 29 lutego 1932, pozostawiając bez uwzględnienia podanie tegoż Mikity K. o wydanie mu tytułu wykonawczego z wyroku sądu polubownego, oraz uznał za nieważny pomieniony wyrok sądu polubownego z 14 stycznia 1932 w sporze między Mikitą K., a Ireną K., Mikołajem D. i Marją J., uznając, że żadnego sporu właściwie między stronami niema i że sąd polubowny rozstrzygnął spór fikcyjny, wszczęty na skutek zmowy stron;

że skarga kasacyjna Mikity K. zarzuca obrazę: 1) art. 129 i 142 u. p. c. wskutek przeinaczenia okoliczności faktycznych sprawy wobec oparcia wyżej przytoczonego wniosku

Sądu Okręgowego o fikcyjności sporu i o znowie stron na braku u sprzedawców dokumentu, stwierdzającego ich tytuł własności do spornej siedziby, co bynajmniej nie wynika z wyjaśnień stron podczas przewodu sądu polubownego, i błędnego wskutek tego uzasadnienia powyższego wniosku; 2) art. 1368 i 1397 p. 3 u. p. c. wskutek uznania przez Sąd sprawy za nielegalną wobec zastąpienia wyrokiem umowy, przez prawo w interesie publicznym zabronionej, chociaż umowy kupna–sprzedaży nie są przez prawo zabronione, a spory o prawo własności nie są z kompetencji sądów polubownych wyjęte; 3) art. 1367 i 1395 u. p. c. wskutek niewzięcia pod uwagę, że sąd państwowy nie ma prawa kontrolować słuszności lub zasadności orzeczenia sądu polubownego, które tenże sąd polubowny wydaje nie na mocy ustaw, obowiązujących w zwykłym postępowaniu sądowym, a według sumienia; 4) art. 4 i 1397 p. 1 u. p. c. wskutek podniesienia zarzutu fikcyjności sporu nie przez zainteresowaną osobę trzecią, a z urzędu, do czego Sąd nie miał prawa;

że jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w orzeczeniach Nr. 79 z 1924 r. i 197 z 1926 r., zasada kontradiktoryjności procesu cywilnego bynajmniej nie tamuje Sądowi uchylecia się od rozpoznania sporu fikcyjnego, wszczętego na skutek znowy stron, zmierzających do zastąpienia przez wyrok umowy, przez prawo w interesie publicznym zabronionej, Sądy bowiem powołane są do rozstrzygania rzeczywistych sporów, a nie do nadawania sankcji czynnościom, zmierzającym do obejścia zakazów prawa;

że skoro Sąd ma prawo, niezależnie od stanowiska stron w procesie, w szczególności niezależnie od przyznania strony pozwanej, ustalić fikcyjność sporu i znowę stron, tem samem z natury rzeczy Sąd ma prawo podnieść tę kwestję z urzędu; jeżeli zatem Sąd, wzięwszy pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, przyjdzie do stanowczego i dostatecznie uzasadnionego wniosku, że w przypadku zaszła znowa między stronami i że wskutek tej znowy strony dla obejścia przepisu prawa wszczęły między sobą spór fikcyjny, może bez obrazy art. 4 u. p. c., kierując się przepisem zasadniczym art. 1 u. p. c., uchylić się od rozstrzygnięcia fikcyjnego sporu i w konsekwencji oddalić powództwo, oparte na znowie stron;

że powyższe zasady winny znaleźć analogiczne zastosowanie i w sprawach, jak niniejsza, o wydanie tytułu wykonawczego z orzeczenia sądu polubownego, chociaż bowiem sądy polubowne wyrokują podług sumienia (art. 1387 u. p. c.), to jednak mogą one rozstrzygać tylko spory z określonego stosunku prawnego, zarówno już wynikłe, jak wyniknąć mogące (art. 1367 i 1371 u. p. c.), a więc spory rzeczywiste, a nie fikcyjne, wszczęte na skutek znowy stron; **przepis art. 1387 u. p. c. upoważnia sądy**

polubowne do wyrokowania w sporze między stronami nie na zasadzie ogólnych przepisów procedury sądowej i nie na zasadzie przepisów prawa materialnego , a według własnego sumienia (p. orzec. S. N. 91 z 1925 r. i 18 z 1930), lecz bynajmniej nie do rozstrzygania sporów fikcyjnych, wynikłych ze zmowy stron w celu obejścia przepisów prawa;

że wbrew twierdzeniu skargi kasacyjnej, Sąd Okręgowy nie dopuścił się żadnego przeinaczenia okoliczności faktycznych sprawy (przyczem skarga nie podaje nawet, na czym miałyby polegać to przeinaczenia), lecz z samej treści wyroku sądu polubownego w sprawie niniejszej wysnuł wniosek merytoryczny o zupełnym braku rzeczywistego sporu między stronami o prawo cywilne i o wszczęciu przez strony fikcyjnego sporu wyłącznie w celu wyrobienia dokumentu, stwierdzającego prawo własności do nieruchomości, z obejściem ustalonego trybu sporządzenia takich dokumentów;

że przeto upadają wszystkie zarzuty skargi;

z tych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddala.

Źródło: Zb. Orz. 1935, poz. 89